

19.993 tys. Polaków

podpisało Apel Wiedeński

Komunikat Biura
Ogólnopolskiego Komitetu
Frontu Narodowego

WARSZAWA (PAP)

Naród polski jednomyślnie poparł żądanie zakazu broni atomowej i zniszczenia zapasów tej broni oraz natychmiastowego wstrzymania jej produkcji.

Pod Apelem Światowej Rady Pokoju złożyło swe podpisy 19 993 tys. obywateli naszego kraju.

Składanie podpisów było ogólnonarodową manifestacją za pokojem — przeciw wojnie, przeciw imperialistycznemu podlegaczom wojennym, wrzeszczącym Wehrmachtowi.

Skład delegacji PRL na Konferencję Warszawską

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyznaczył na konferencję warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie delegację w następującym składzie: przewodniczący delegacji — Józef Cyrankiewicz — Prezes Rady Ministrów; członkowie delegacji: Marszałek Polski Konstanty Rokossowski — wiceprezes Rady Ministrów i minister obrony narodowej; Stanisław Skrzyszewski — minister spraw zagranicznych oraz Marian Naszkowski — podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych

GTOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XI Wydanie AB

Poznań, 11 V 1955 r.

Nr 110 (3508)

Piastowski Wrocław uczcił X rocznicę powrotu do Macierzy Wielka defilada sprawności i siły Wojska Polskiego

WROCLAW (PAP). — 7 bm. rozpoczęły się we Wrocławiu uroczyste obchody z okazji 10 rocznicy zakończenia wojny, rozgromienia hitlerowskiego faszystwu i powrotu ziem zachodnich do Macierzy. Na uroczystości te przybyli do Wrocławia: I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, wiceprezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, wybitni działacze partyni i państwa. Do Wrocławia przybyli również delegacje organizacji Frontu Narodowego z Czechosłowacji i NRD.

Z okazji 10-lecia odbyła się w godzinach popołudniowych 7 bm. uroczysta sesja Wojewódzkiej i Miejskiej Rad Narodowych, która zgromadziła w Hali Ludowej ponad 6-tysięczną rzeszę mieszkańców Wrocławia oraz delegacje, które przybyły ze wszystkich zakątków Dolnego Śląska. Obecne były również delegacje przybyłe z zagranicy.

Bolesław Bierut, marszałek Konstanty Rokossowski, wybitni

działacze społeczni, członkowie przodownicy pracy dolnośląskiego przemysłu i rolnictwa, przedstawiciele świata kultury i nauki Wrocławia zajmują miejsca w prezydium. W prezydium zasiadają również przedstawiciele delegacji z CSR i NRD oraz konsul ZSRR w Krakowie — J. Bieronow.

Akademie zagaja i przewodniczy jej przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej członek Rady Państwa Hilary Chełchowski.

Gdy przewodniczący sesji oznajmia, że głos zabierze I sekretarz KC PZPR — zrywa się burza owacji. (przemówienie Bolesława Bieruta podaliśmy w numerze niedzielnym). Podczas przemówienia Bolesława Bieruta wielokrotnie wybuchają owacje. Z mocą podnoszą obecni okrzyki wzniesione przez Bolesława Bieruta na zakończenie przemówienia.

Jeszcze nie umilkły owacje gdy na podium wbiegają dzieci. Wszystkie te dzieci mają po 10 lat — wszystkie urodziły się już w wyzwolonym Wrocławiu.

Zebrani gorąco witają młodych obywateli Wrocławia, a burza owacji jeszcze bardziej potężnieje, gdy Bolesław Bierut wznosi okrzyk „Niech żyją nasze ukochane dzieci polskie!”

W imieniu dzieci uczennica 3 klasy wrocławskiej szkoły nr 13, Monika Szymik, dziękując za serdeczną, troskliwą opiekę, jaką otoczyła je Polska Ludowa.

Z kolei przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu, Hilary Chełchowski dekoruje 18 wybitnych przodowników pracy

przemysłu i rolnictwa, działaczy społecznych, zasłużonych w dziele zagospodarowania ziem zachodnich.

☆

WROCLAW (PAP). — 8 bm. na rozległym Placu Grunwaldzkim we Wrocławiu z okazji 10 rocznicy zakończenia wojny, rozgromienia faszystwu i 10-lecia powrotu ziem zachodnich do Macierzy odbyła się defilada wojskowa oraz parada sportowców dolnośląskich.

Wśród owacji zgromadzonych tłumów, na pokrytej czerwienią trybunie honorowej zajmują miejsca: I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, wiceprezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski w otoczeniu generalicji, wybitni działacze państwa i polityczni, delegacje organizacji Frontu Narodowego z Czechosłowacji i NRD. Na try (Ciąg dalszy na str. 2)

Grupa amerykańskich weteranów spotkania nad Łabą przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP)

W nocy z dnia 8 na 9 bm. do stolicy Związku Radzieckiego przybyła grupa członków organizacji pod nazwą „Amerykańscy weterani spotkania nad Łabą”. W skład grupy wchodzi: Joseph Polowski, B. L. Shiver, William Weisel, Charles Forrester, Claude Moore, Robert Haas, Fred Johnston, Elijah Sams, Murry Shulman.

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

WARSZAWA, dnia 9 maja 1955 r.

SZEREGOWCY I MARYNARZE!
PODOFICEROWIE I OFICEROWIE!
GENERAŁOWIE I ADMIRAŁOWIE!

Dziesięć lat temu bohaterscy żołnierze Armii Radzieckiej i walczącego u jej boku Wojska Polskiego odnieśli epokowe zwycięstwo nad faszystowskimi najeźdźcami.

Zwycięstwo nad hitleryzmem przyniosło wolność naszemu narodowi, naprawiło wielką niesprawiedliwość, przywracając Polsce jej odwieczne, piastowskie ziemie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Ziemie te w ciągu minionych lat rosły się organicznie z Macierzą i stanowią dziś, dzięki ofiarnej pracy milionów polskich robotników i chłopów, nieodłączną część naszej Ojczyzny.

Naród nasz po wieczne czasy zachowa w sercu wdzięczność dla Związku Radzieckiego za jego pomoc w odzyskaniu i zagospodarowaniu tych ziem. Nie zagaśnie nigdy pamięć o żołnierzach Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, którzy swym trudem bojowym i krwią okupili wolność i niepodległość naszej ludowej Ojczyzny.

Szeregowcy i Marynarze! Podoficerowie i Oficerowie! Generałowie i Admirałowie!

Z okazji historycznej rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem pozdrawiam Was i wszystkich patriotów polskich, którzy walczili z hitlerowskim najeźdźcą oraz życząc całemu składowi osobowemu Wojska Polskiego dalszych sukcesów w wyszkoleniu bojowym i politycznym, w opanowaniu nowoczesnego sprzętu i techniki bojowej.

Dla upamiętnienia Dnia Zwycięstwa

rozkażuję:

oddać w dniu 9 maja w stolicy Polski Ludowej — Warszawie 24 salwy artyleryjskie.

Niech żyje nasza ukochana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Niech żyje naród polski i jego siły zbrojne!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — kierownicza siła narodu!

Wieczna chwała bohaterom poległym w walkach o wolność Polski Ludowej i szczęście naszego narodu.

Minister Obrony Narodowej
(—) KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

Przybywają pierwsze delegacje na Konferencję Warszawską Państw Europejskich Powitanie delegacji bułgarskiej

WARSZAWA (PAP)

W dniu 9 bm. przybyła do Warszawy delegacja Ludowej Republiki Bułgarii na konferencję warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Delegacji przewodniczy prezes Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Wylko Czerwenkow. W skład delegacji wchodzi: minister spraw zagranicznych Minczo Nejczew oraz minister obrony narodowej, generał armii Piotr Panczewski.

Na Dworcu Głównym delegację witali m. in.: Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, wiceprezes Rady Ministrów i minister obrony narodowej Marszałek Polski

Konstanty Rokossowski i minister spraw zagranicznych Stanisław Skrzyszewski.

Po przybyciu delegacji na dworzec odegrane zostały hymny narodowe Bułgarii i Polski. Kompania honorowa WP oddała honory wojskowe. Dworzec udekorowany był bułgarskimi i polskimi barwanami narodowymi.

Prezes Rady Ministrów Bułgarii W. Czerwenkow wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie, w którym m. in. podkreślił, że w obliczu remilitaryzacji Niemiec zachodnich państwa nasze muszą podjąć niezbędne decyzje w celu utrzymania i umocnienia pokoju.

...i albańskiej

W dniu 9 bm. przybyła również do Warszawy delegacja Republiki Albanii.

Delegacji przewodniczy Prezes Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii Mehmet Shehu. W skład delegacji wchodzi: wiceprezes Rady Ministrów i minister obrony narodowej Beqir Balluku oraz minister spraw zagranicznych Behar Shtylla.

Polsko - radziecka współpraca naukowo - techniczna

W Warszawie odbyła się VIII sesja polsko-radzieckiej komisji współpracy naukowo-technicznej.

Na sesji postanowiono, że Związek Radziecki przekaże Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej projekty typowe elektrowni ciepłych, projekty zakładów produkcji wyrobów betonowych i żużło - betonowych, rysunki i dokumentację technologiczną do produkcji urządzeń energetycznych, maszyn rolniczych, elektrycznych i innych, dokumentację produkcyjną różnych artykułów chemicznych i preparatów leczniczych.

Polska Rzeczpospolita Ludowa, ze swej strony, przekaże Związkowi Radzieckiemu dokumentację i doświadczenia produkcyjne w zakresie przemysłu maszynowego, chemicznego, spożywczego, papierniczego, farmaceutycznego oraz w zakresie ochrony zdrowia.



Na zdjęciu: fragment demonstracji antyamerykańskiej w Japonii. Napisy głoszą: „yankee go home”. Fot. CAF

Wszystkie gospodarstwa w Wielkopolsce zakończą w tym tygodniu zasiewy buraków i sadzenie ziemniaków

Jak już podawaliśmy, 30 kwietnia zakończone zostały całkowicie w województwie poznańskim siewy kłosowych zbóż jarych. Przez cały ubiegły tydzień trwały intensywne prace przy wysiewie buraków cukrowych, roślin oleistych i sadzeniu ziemniaków. Meldunki z terenu wskazują, że w gospodarstwach chłopów zasiano do 8 bm. — 52 proc. buraków cukrowych, 70 proc. ziemniaków, 31 proc. kukurydzy, 63 proc. buraków cukrowych i zasadono 62 proc. planowanego obszaru ziemniaków. Wyróżniają się w tych pracach rolnicy takich powiatów jak Chodzież, Leszno, Jarocin, Konin, Turek, Krotoszyn i Szamotuły, mający już poza sobą prawie 100 proc. wymienionych prac.

Jeśli chodzi o spółdzielnie produkcyjne, to według najświeższych danych zasiały one już 3836 ha buraków, 566 ha kukurydzy kontraktowanej do konkursu i 1138 ha pozostałości ziemniaków zasadzone na polach spółdzielczych 3444 ha, w tym 288 ha

systemem kwadratowo-gniazdowym. Państwowe gospodarstwa rolne w całym województwie (cztery Zjednoczenia) zasiały do soboty, 8 bm., — 59 proc. obszaru roślin oleistych, 55 proc. buraków cukrowych, 25 proc. kukurydzy i zasadziły 23 proc. arealu przewidzianego pod ziemniaki.

Według przewidywań fachowców i zgodnie z harmonogramem, wszystkie prace nad zasianiem reszty roślin oleistych i buraków oraz sadzeniem ziemniaków zostaną wykonane do końca bieżącego tygodnia we wszystkich gospodarstwach rolnych. (kj)

Polscy żużlowcy zwyciężają w CSR 82:26

W Morawskiej Ostrawie spotkali się w poniedziałek 9 bm. żużlowcy Polski i Czechosłowacji. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Polaków 82:26. Zawodni w CSR nie wygrali ani jednego biegu.



Wyścig Pokoju na półmetku

WYNIKI INDYWIDUALNE SIÓDMEGO ETAPU

1. Schur (NRD)	5:23.54
2. Verhelst (Belgia)	5:24.25
3. Meister (NRD)	5:24.56
4. Krivka (CSR)	
5. Królak (Polska)	
6. Wierszynin (ZSRR)	
7. Zabel (NRD)	
8. Grupe (NRD)	
9. Georgiew (Bułgaria)	
10. Amell (Szwecja)	
11. Kubr (CSR) — wszyscy w czasie —	5:24.56
12. Vesely (CSR)	5:30.20
27. Łasak (Polska)	5:36.44
33. Chwiendacz (Polska)	5:40.36

WYNIKI DRUŻYNOWE SIÓDMEGO ETAPU

1. NRD	16:14.46
2. CSR	16:20.12
3. Belgia	16:26.42
4. Szwecja	16:27.07
5. Bułgaria	16:32.45
6. Dania	16:35.21
7. ZSRR	16:37.15
8. Polska	16:42.16
9. Finlandia	16:48.46
10. Rumunia	16:55.23
11. Polonia Francuska	17:20.00
12. Anglia	17:20.02
13. Francja	18:00.38
14. Austria	18:04.50
15. Norwegia	18:38.02
16. Albania	18:57.27
17. Egipt	19:33.41
18. Indie	23:34.32

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO SIĘDMU ETAPACH

1. Verhelst	32:27.56
2. Schur	32:27.58
3. Wierszynin	32:29.42
4. Brittain	32:32.16
5. Vesely	32:34.13
6. Meister	32:36.17
7. Zabel	32:36.43
8. Amell	32:37.23
9. Królak	32:40.58
10. Van Looveren	32:46.35
16. Chwiendacz	32:59.25
32. Grabowski	33:27.17
48. Łasak	34:11.04
50. Kłabiński	34:20.04

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO SIĘDMU ETAPACH

1. CSR	97:30.56
2. NRD	97:34.21
3. Belgia	98:05.38
4. ZSRR	98:16.48
5. Bułgaria	98:23.30
6. Polska	98:29.43
7. Dania	99:11.33
8. Anglia	99:11.39
9. Szwecja	99:12.50
10. Francja	99:49.45
11. Rumunia	99:53.33
12. Finlandia	101:02.55
13. Polonia Francuska	101:10.11
14. Austria	106:02.52
15. Norwegia	107:25.35
16. Egipt	112:27.13
17. Albania	112:50.23
18. Indie	146:30.33



Zawodnicy na trasie...

Podobną rolę, jak Czechosłowacy w pierwszej fazie wyścigu na swoich terytoriach, odgrywać zaczyna reprezentanci Niemiec i Republiki Demokratycznej. Na 7 etapie, prowadzącym z Karl Marx-Stadt do Lipska (206 km), odnieśli oni nie tylko podwójne zwycięstwo, ale też w klasyfikacji ogólnej zbliżyli się znacznie do przodowników wyścigu — zespołu Czechosłowacji. Trzeba przyznać, że na ten sukces złożyła się świetna jazda gospodarzy, którzy umiejętnie przeprowadzili swój taktyczny plan.

Nasi kolarze za wyjątkiem Królaka, który walczył cały czas w (Ciąg dalszy na str. 4)

W X rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem

Z honorem wykonując szczytne zadania KPZR naród radziecki osiąga coraz to wspanialsze zwycięstwa na drodze budowy komunizmu

Referat marszałka I. S. Koniewa na akademii w Moskwie (skrót)

8 maja w Teatrze Wielkim ZSRR w Moskwie odbyła się uroczysta akademii poświęcona Dniu Zwycięstwa, na którą przybyli przedstawiciele organizacji radzieckich, partyjnych i społecznych, jak również przedstawiciele Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej.

Akademii zabrał przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin. Referat na temat 10 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem wygłosił marszałek Związku Radzieckiego I. S. Koniew.

Przed 10 laty — powiedział w swym referacie marsz. Koniew — siły zbrojne państwa radzieckiego w boju zbrojnym współdziałaniu z wojskami koalicji antyhitlerowskiej — Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych rozgromiły najeźdźców faszystowskich i odniosły epokowe zwycięstwo.

Ogromne znaczenie tego zwycięstwa polega na tym, że narody Europy zostały ocalone z niewoli faszystowskiej i zachowały swą niezawisłość.

Dla narodów Związku Radzieckiego zwycięstwo nad Niemcami faszystowskimi oznaczało, iż Ojczyzna nasza została wybawiona od niebezpieczeństwa najazdu faszystowskiego, że uratowano olbrzymie zdobycze Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, że jeszcze raz udowodniono wobec całego świata wyższość systemu socjalistycznego nad systemem kapitalistycznym.

Pod względem wojskowym zwycięstwo to w sposób niezbity wykazało wyższość naszych sił zbrojnych, wartości bojowej żołnierza, uzbrojenia, naszej strategii i taktyki nad armią faszystowskich Niemiec — najsilniejszą wówczas armią kapitalistyczną.

Przypominając pokrótce przebieg wydarzeń, marszałek Koniew oświadczył:

„Polityka ustępstw wobec agresora uprawiana przez koła rządzące USA, Anglii i Francji, ich polityka wyrzekania się bezpieczeństwa zbiorowego, polityka izolowania Związku Radzieckiego dodawała otuchy agresorom hitlerowskim, była im pomocna, rozwiązywała im ręce i kierowała agresję przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Monachijska zмова państw imperialistycznych przychyliła się do tego, że Niemcy hitlerowskie przyłączyły Austrię, okupowały Czechosłowację, Polskę i rozpoczęły wojnę przeciwko Anglii i Francji. Tak oto agresywny blok imperialistyczny z faszystowskimi Niemcami na czele rozpetał drugą wojnę światową.

Przypominamy dziś te wydarzenia przeszłości nie tylko jako fakty historyczne: przypominamy je po to, aby wyciągnąć naukę dla teraźniejszości i przyszłości, naukę, o której w świetle dzisiejszej sytuacji międzynarodowej zapomnieli, nieśwety, niekierujący polityką krajów kapitalistycznych.

Wojna Związku Radzieckiego przeciwko Niemcom faszystowskim była wojną narodową, słuszną, ojczyźnianą.

Rozpętana przez imperialistów druga wojna światowa nabrała ogromnego rozmachu, objęła olbrzymie przestrzenie, ogarnęła prawie wszystkie państwa na świecie, wciągnęła w swą orbitę milionowe armie, zmobilizowała zasoby gospodarcze krajów wojujących.

W czasie wojny powstała koalicja antyhitlerowska, jednakże udział sojuszników tej koalicji w wojnie nie był jednakowy, jeżeli się uwzględni, że drugi front w Europie powstał dopiero w 1944 r.

Musimy jednak podkreślić bojowe działania armii naszych sojuszników — USA, Anglii i walczących Francji, których żołnierze, oficerowie i generałowie wraz z nami dzielnie walczyli przeciwko wspólnemu wrogowi.

W latach Wielkiej Wojny Narodowej nowe doświadczenia wzbogacały naszą radziecką sztukę wojenną.

Zespolenie partii, rządu, narodu i jego armii, niezłomna wiara w słuszną sprawę — stały się decydującą siłą, która przyniosła nam zwycięstwo.

Po omówieniu organizatorskiej i przewodniej roli Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w walce narodu radzieckiego przeciwko najeźdźcom faszystowskim oraz po stwierdzeniu, że tylko dzięki wielostronnej organizatorskiej działalności partii wśród mas ZSRR był w stanie prowadzić ciężką wojnę przeciwko koalicji faszystowskiej, marszałek Koniew oświadczył:

Wiernym dziełem naszego narodu jest Armia Radziecka. Naród nasz kocha swą armię i jest z niej dumny.

W wyniku zwycięstw Armii Radzieckiej ziściły się odwieczne marzenia narodów tych krajów o wolności i nowym szczęśliwym życiu. Większość krajów wyzwolonych spod jarzma faszystów wkroczyła obecnie zdecydowanie na drogę demokratycznego rozwoju i budowy socjalizmu.

Następnie mówca podkreślił fakt, iż na przyszłość pokojowej pracy państw obozu pokoju stoi polityka uprawiana przez państwa imperialistyczne przygotowujące trzecią wojnę światową, czego wyrazem są agresywny blok północnoatlantycki oraz układy paryskie.

Miłujące pokój kraje nie mogą nie uwzględnić tego poważnego niebezpieczeństwa, jakie stwarza dla nich agresywna polityka imperialistycznej reakcji.

Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, prowadząc konsekwentnie i nieustraszenie politykę pokoju i przyjaźni między narodami, muszą być jednocześnie czujne i podejmować konieczne kroki w celu połączenia swych wysiłków, aby uniknąć wszelkich niespodzianek i prowokacji oraz zapobiec ewentualnej niespodziewanej agresji niezależnie od tego, skąd by ona pochodziła.

Naród nasz nikomu nie zagraża i na nikogo nie zamierza

napaść. Jeśli jednak obóz imperialistyczny narzuci nam wojnę, to naród radziecki i jego siły zbrojne potrafią obronić swą wolność i niepodległość.

Radzieckie siły zbrojne dysponują wszelkimi niezbędnymi środkami walki i nowoczesną bronią, aby ochronić pokojową pracę narodu radzieckiego i zapewnić bezpieczeństwo naszej ukojonej Ojczyźnie.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i rząd ZSRR, kontynuując wytrwale walkę o osłabienie napięcia międzynarodowego, wykazują stałą troskę o dalsze umocnienie potęgi państwa radzieckiego i jego sił zbrojnych.

Po wojnie armia nasza, mająca nowoczesną organizację, stanowi jeszcze potężniejszą siłę. Jest ona szkolona na podstawie przodującej nauki wojennej i na doświadczeniach Wielkiej Wojny Narodowej, przechodzi przeszkolenie operacyjno-taktyczne z uwzględnieniem nowych środków prowadzenia walki i zgodnie z charakterem wojny współczesnej. Wojska nasze nie uczą się łatwych zwycięstw w boju, lecz uczą się prowadzić walkę w sposób nowoczesny, w skomplikowanych warunkach sytuacyjnych, uczą się zwyciężać silnego, aktywnego i technicznie wyposażonego nieprzyjaciela.

Wysokie walory moralne i bojowe naszej armii i marynarki wojennej, żołnierzy, marynarzy, oficerów, generałów i admirałów, ich bezgraniczna wierność Ojczyźnie, Partii Komunistycznej i rządowi radzieckiemu są gwarancją, że wszelkie zadania partii i rządu w dziedzinie obrony państwowych interesów naszej Ojczyzny zostaną również w przyszłości wykonane z honorem.

Naród radziecki wytrwale pracuje nad wykonaniem wspaniałych zadań, które wskazała nasza Partia Komunistyczna, a które zmierzają do dalszego umocnienia potęgi naszej Ojczyzny i podniesienia dobrobytu narodu radzieckiego.

Kraj nasz znajduje się w pełnym rozkwicie swych twórczych sił i pełen wiary kroczy naprzód po drodze budowy komunizmu.

Masy ludowe NRD gotowe są bronić swoich zdobyczy Uroczysta akademii w Berlinie

BERLIN (PAP). W sobotę 7 bm. odbyła się w gmachu nie mieckiej opery państwowej uroczysta akademii z okazji dziesiątej rocznicy wyzwolenia.

Akademii zabrał wicepremier i minister spraw zagranicznych NRD dr Lothar Bolz, po czym udzielił głosu premierowi NRD Grotewohlowi.

Witamy — powiedział na wstępie premier Grotewohl — wszystkich przyjaciół i towarzyszy, którzy wraz z nami obchodzą dziesiątą rocznicę wyzwolenia spod jarzma faszystów. Pozdrawiamy z wielką radością delegację zaprzyjaźnionych krajów, a przede wszystkim delegację Związku Radzieckiego, na której czele stoi towarzysze Pierwuchin.

Faszyzm hitlerowski — stwierdził dalej premier Grotewohl — przyniósł niewymowne cierpienia narodowi Europy i własnemu narodowi. Nie wolno dopuścić, by naród niemiecki poszedł kiedykolwiek znowu tą drogą. Ta świadomość stała się punktem wyjściowym polityki postępowych sił w całym Niemczech. Ale w jednej tylko części Niemiec, okupowanych wówczas przez Związek Radziecki, wyciągnięte zostały w pełni właściwe wnioski z nauk historii.

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej — stwierdził mówca — było wielkim zwycięstwem pokojowych i demokratycznych sił narodu niemieckiego. Stanowiło ono zwrot w dziejach naszego narodu, położyło bowiem raz na zawsze kres próbom ponownego oddania całych Niemiec pod jarzmo militarystyki i kapitalizmu, pchnięcia całych Niemiec na drogę wojny.

Przechodząc do zagadnień walki o jedność Niemiec mówca oświadczył m. in.:

Jedynie polityka przyjaźni i porozumienia może doprowadzić do przywrócenia jedności Niemiec na zasadach demokratycznych. Toteż rząd stał się konsekwentnie i uporczywie osiągać ten cel drogą pokojową. Rząd NRD, Izba Ludowa i Front Narodowy wysunęły hasło: „Niemcy do wspólnej stoli obywateli”. Pozostaje ono nadal w mocy. Rząd NRD jest nadal gotów do nawiązania wszelkich rozmów, które by mogły doprowadzić do uregulowania żywotnych problemów, naszego narodu. Zachod-

nio — niemieccy militariści i monopolisci, którzy za pomocą układów paryskich przygotowują wojnę międzynarodową i wojnę domową, utrudnili wprowadzić takie porozumienie, ale nie mogą go udaremnić. W imię swoich zysków sprzedali oni najświętsze prawo narodu, prawo do jedności i suwerenności. Polityką i gospodarką w Niemczech zachodnich kierują dziś znów starzy, żądni odwetu militariści hitlerowscy. Mają oni nadzieję, że w sojuszu z monopolistami amerykańskimi uda się im zdobyć hegemonię w Europie i po raz trzeci obrabować kraje europejskie.

Rokowania między Związkiem Radzieckim a Austrią do wiodły, że możliwe jest również rozwiązanie problemu niemieckiego na podstawie pokojowego porozumienia w drodze rokowań. Rozwiązanie problemu niemieckiego jest możliwe pod warunkiem, że stworzymy wszystkie odpowiednie przesłanki. Jeśli chodzi o Niemcy zachodnie, oznacza to podjęcie samodzielnej polityki i uśunięcie układów paryskich.

Niemiecka Republika Demokratyczna mobilizuje cały naród niemiecki do przeprowadzenia takiej polityki. Tylko polityka pokojowa gwarantuje narodowi niemieckiemu szczęśliwą i pokojową przyszłość. Droga w tym kierunku opiera się na zasadach, które były i pozostaną jedyną podstawą do rokowań między Niemcami, zapewniają one bowiem utrzymanie pokoju. Są to następujące zasady:

- 1) Anulowanie układów paryskich jako przesłanki do zjednoczenia Niemiec;
- 2) niezwłoczne porozumienie między obu częściami Niemiec w sprawie zlikwidowania militarystyki i przygotowania wolnych wyborów ogólnoniemieckich do Zgromadzenia Narodowego;
- 3) wspólne wystąpienie obu części Niemiec wobec czterech wielkich mocarstw z żądaniem jak najrychlejszego zawarcia traktatu pokojowego i wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych;
- 4) utworzenie stałej rady przedstawicieli Niemiec wschodnich i zachodnich dla zbadania wszystkich innych zagadnień z dziedziny współpracy gospodarczej, społecznej i kulturalnej.

Mówca przedstawił wielkie osiągnięcia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i oświadczył:

Masy pracujące NRD gotowe są bronić tego, co same zbudowały. Ostatnio dokonano wszelkich przygotowań w tym kierunku. NRD zrealizuje w imię swego bezpieczeństwa wszystkie nakreślone plany.

Niemiecka Republika Demokratyczna w walce swej nie jest osamotniona.

11 maja odbędzie się w Warszawie druga konferencja krajów europejskich, które wspólnie podpisały moskiewską deklarację w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Konferencja ta omówi sprawę zawarcia układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej oraz sprawę utworzenia zjednoczonego dowództwa sygnatariuszy tego układu.

Układ, który zostanie zawarty w Warszawie, nie jest paktem militarnym wymierzonym w celach agresywnych przeciwko określonym państwom lub grupom państw. Jest on paktem, który służy pokojowi i za gradzą drogę agresji w Europie. Historia ostatnich dziesięcioleci nie powtarzy się. Już na samym początku swej awanturniczej drogi wojennej imperialiści stają w obliczu nieuchronnej klęski.

Następnie przemawiał przewodniczący delegacji rządowej ZSRR — pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i członek prezydium KC KPZR, M. G. Pierwuchin, oraz przewodniczący polskiej delegacji rządowej S. Łapot.

Defilada wojskowa we Wrocławiu

(Dokończenie ze str. 1)

bunie zajmuje również miejsce konsul ZSRR w Krakowie J. Biernow.

Przy dźwiękach marsza fanfarnego rozpoczyna się defilada.

Idą szkoły oficerskie — najpierw najstarsza z nich — Oficerska Szkoła Piechoty im. Ta deusza Kościuszki. Z uczelni tej wyszło wiele setek oficerów WP. Dwóch z nich dosłużyło się stopnia generałskiego.

Zbliżają się oddziały Oficerskiej Szkoły Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wita je nowa fala okłasków. Zielone otoki, zielone lampasy — to idzie Oficerska Szkoła Wojsk Ochrony Pogranicza. Dalej uczniowie Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych im. Stefana Czarnieckiego oraz Oficerskiej Szkoły Wojsk Inżynierskich.

„Tysiące oczu kierują się ku niebu. Jak błyskawice prują powietrze srebrne sylwety odrzutów. Gdy mijają trybunę, słychać ogłuszający huk silników tych ultra-nowoczesnych myśliwców, wyprodukowanych rękami polskiego robotnika.

Defilada trwa. Dźwięczą marsze wojskowe. Nadjeżdżają go rąco witane oddziały zmotoryzowane. Na czele oddziału widać dowódcę na motocyklu.

Nie widać końca nadjeżdżającej teraz kolumny samochodów ciężarowych. Jedzie zmotoryzowana piechota. Ręce żołnierzy mocno zaciśnięte na kolbach i lufach pistoletów maszynowych.

Rozpoczyna się defilada artylerii: działa przeciwlotnicze, przeciwpancerne, działa ciężkiej artylerii. Szczególnie entuzjazm budzą słynne „katusze”.

Narasta, potężnieje warkot i loskot zbliżających się szybko czołgów. Przelazają się przed trybuną stalowe cielska dobrze znanych czołgów. Defiladę zamieniają inne kolosy — działka pancerne.

Następnie odbyła się wielka defilada sportowców.

Przed Konferencją Warszawską

Wzmacniamy straż pokoju

Ostateczna ratyfikacja układów paryskich stworzyła nową sytuację w Europie, powiększyła groźbę nowej wojny. W obliczu tej nowej sytuacji, obóz pokoju zamierza obecnie podjąć nowe środki, obliczone na ostudzenie awanturniczych zapędów zagorzałych podżegaczy wojennych i na pokrzyżowanie ich zbrodniczych planów.

Narody Związku Radzieckiego, Polski Ludowej i innych krajów obozu socjalizmu prowadzą stałe konsekwentną politykę pokoju i rozładowania napięcia w stosunkach międzynarodowych. Żywimy przyjaźne uczucia do wszystkich narodów i głosimy hasła pokojowego współistnienia i dobrosąsiedztwa współpracy państw o różnych systemach społeczno-ekonomicznych. Pokojowa polityka naszego obozu, ciesząca się sympatią mas ludowych wszystkich krajów, zasnaczyła w ostatnich latach wiele sukcesów. Doprowadziła ona do rozejmu w Korei i w Wietnamie oraz do postawienia na porządku dziennym sprawy traktatu pokojowego z Austrią. Pomogła ona wielu burżuazyjnym państwom Azji stać się czołową naciskowi imperializmu amerykańskiego i wybrać drogę pokoju, odpowiadającą ich interesom narodowym. Posunięcia naszego obozu demaskują nikczemne knotałki tuczących się na wojnach monopolistów, ograniczając zasięg ich intryg i utrudniając im przygotowania do nowej wielkiej rzezi.

Obóz pokoju od lat prowadzi energiczną walkę przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Wysiwał on coraz to nowe propozycje pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego i utrwalenia pokoju w Europie. Postawa ZSRR i państw demo-

kracji ludowej dodaje otuchy masom ludowym: Francji, Niemcom zachodnim i innym krajów w ich walce przeciw wskrzeszeniu Wehrmachtu i sprawiła, że realizacja planów odbudowy siły militarystyki niemieckiej uległa znacznej zwłoce. Obecnie jednak, gdy wbrew licznym ostrzeżeniom obozu pokoju i wbrew oporowi łaknącej pokoju ludności krajów Europy zachodniej, imperialiści przystępują do organizacji neohitlerowskiej armii, którą chcą uzbroić w broń atomową — państwa obozu pokoju podejmują nowe kroki w kierunku wzmożenia bezpieczeństwa i ochrony pokojowej pracy ich narodów.

Zgodnie z uchwałami, powziętymi na Konferencji Moskiewskiej przed pięciu miesiącami, została zwołana do Warszawy na dzień 11 maja br. konferencja 8 krajów europejskich z udziałem przedstawicieli Chin Ludowych jako obserwatora. Chodzi teraz o jeszcze większą konsolidację ogromnego potencjału państw pokoju przez zawarcie między nimi układu o pomocy wzajemnej i zorganizowanie wspólnego dowództwa nad siłami obronnymi.

Działając wspólnie w obronie pokoju, narody naszego obozu zdecydowane są do stworzenia warunków, w których spowodowanie nowej wojny stanowiłoby dla agresorów tak olbrzymie ryzyko, na które nie odważą się pójść.

Powszechnie wiadomo, że więzy, łączące sojuszników paktu atlantyckiego, nie są bardzo mocne. W Wietnamie południowym toczą się dziś krwawe walki między wojskami, wynajętymi przez rywalizujących z sobą imperialistów francuskich i amerykańskich. Sprzecznosc między kołami rządzącymi USA i Anglii prowadzi również do częstych zatargów. Konkurencja eks-

porterów angielskich i zachodnio-niemieckich na rynkach świata staje się coraz ostrzejsza. We wszystkich krajach Europy zachodniej rośnie nienawiść do amerykańskich okupantów. Poza tym, wzrasta się antagonizm między reakcyjnymi awanturnikami, plastującymi władzę w państwach paktu atlantyckiego, a ich pokojowo usposobionymi narodami, przepojonymi wrogością do niemieckiego militarystyki. Nie ulega wątpliwości, że przeciwnictwa te, osłabiające obóz wojny, będą się w przyszłości coraz bardziej zaostrzać.

Rozdzieraniem przez wewnętrzne sprzeczności obozu wojny, przeciwstawia nasz obóz zwartą jedność braterskich narodów, jedność, gwarantującą ochronę ich pokojowej pracy i zdobyczy. Wielki obóz pokoju, rozpraszający niezmierzonymi zasobami materialnymi i ludzkimi, jest świadom swego potęgi i patrzy ufnie w przyszłość. Przynależność Polski Ludowej do tego obozu zabezpiecza naszą suwerenność i nieetykalność naszych granic. W odróżnieniu od 1939 roku, kiedy kraj nasz był słaby, osamotniony i wystawiony na zakusy hitlerowskich zaborców, jesteśmy dziś silnym i uprzemysłowionym państwem, związanym nierozwalnym sojuszem z potężnym 900-milionowym obozem pokoju.

Podczas, gdy wrogowie ludzkości przyspieszają przygotowania wojenne, masy ludowe wzmagają wszędzie swą walkę o odprężenie w stosunkach międzynarodowych. Do sukcesu tej walki przyczyni się w znacznym stopniu konsolidacja sił naszego obozu, który, zabezpieczając się przed ewentualnościami, tym samym wzmacnia siły pokoju w Europie i na całym świecie.

P. L.

Wobec wyraźnego naruszenia przez rządy Anglii i Francji postanowień układów ze Związkiem Radzieckim

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR anulowało układy: radziecko-brytyjski i radziecko-francuski

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że 7 maja 1955 roku Prezydium Rady Najwyższej ZSRR rozpatrzyło wniosek Rady Ministrów ZSRR w sprawie anulowania: „Układu między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii o sojuszu w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskim i ich wspólnikom w Europie oraz o współpracy i pomocy wzajemnej po wojnie” z dnia 26. V. 1942 r. oraz „Układu o sojuszu i pomocy wzajemnej między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Republiką Francuską” z dnia 10. XII. 1944 r.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło anulować obydwa układy oraz uchwaliło w tej sprawie odpowiednie dekryty.

Podajemy poniżej dekryty uchwalone przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR:

Dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o anulowaniu układu angielsko-radzieckiego

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR stwierdza, że Anglia ratyfikowała układy paryskie z 23 października 1954 r., przewidujące remilitaryzację Niemiec zachodnich, utworzenie armii zachodnio-europejskiej i włączenie przemilitaryzowanych Niemiec zachodnich do ugrupowań wojskowych — unii zachodnio-europejskiej i bloku północno-atlantyckiego. Rząd Anglii występował przy tym jako jeden z głównych inspiratorów i rzeczników wskrzeszenia militarizmu niemieckiego.

Tego rodzaju postępowanie rządu Anglii jest z gruntu sprzeczne z podstawowymi celami układu angielsko-radzieckiego z roku 1942, zawartego w okresie wspólnej ciężkiej walki narodu radzieckiego i angielskiego przeciwko agresji hitlerowskiej. Na mocy tego układu, podyktowanego dążeniem do ścisłej współpracy obu narodów, Anglia i Związek Radziecki zobowiązały się podejmować wspólnie wszelkie kroki w celu zapobieżenia możliwości nowej agresji niemieckiej, nie zawiązać jakichkolwiek sojuszków i nie brać udziału w jakichkolwiek koalicjach, wymierzonych przeciwko jednej z układających się stron.

Układ głosi:

„1) wysokie układające się strony oświadczają, iż pragną połączyć się z innymi, jednakoowo myślącymi państwami dla przyjęcia propozycji w sprawie wspólnych działań w okresie powojennym w celu utrzymania pokoju i stawienia oporu agresji;

2) do chwili zaaprobowania takich propozycji podejmą one po zakończeniu działań wojennych wszelkie będące w ich mocy kroki, aby uniemożliwić powtórzenie agresji i naruszenie pokoju przez Niemcy lub które spośród państw związanych z nimi aktami agresji w Europie” (artykuł trzeci układu).

W układzie czytamy dalej: „Każda z wysokich układających się stron zobowiązuje się nie zawierać żadnych sojuszków i nie uczestniczyć w jakichkolwiek koalicjach, wymierzonych przeciwko drugiej wysokiej układającej się stronie” (artykuł szósty układu).

Układ zawiera poza tym zobowiązanie do udzielania

Dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o anulowaniu układu francusko-radzieckiego

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR stwierdza, że Francja ratyfikowała układy paryskie z 23 października 1954 r., przewidujące remilitaryzację Niemiec zachodnich, utworzenie armii zachodnio-europejskiej i włączenie przemilitaryzowanych Niemiec zachodnich do takich ugrupowań wojskowych, jak unia zachodnio-europejska i blok północno-atlantycki, po wzięciu zobowiązania z gruntu sprzeczne z podstawowymi celami francusko-radzieckiego układu z 1944 r.

W myśl tego układu zawartego w okresie wspólnej ciężkiej walki narodu radzieckiego i narodu francuskiego przeciwko agresji hitlerowskiej, Francja i Związek Radziecki zobowiązały się „po zakończeniu obecnej wojny z Niemcami podejmować wspólnie wszy-

sobie wzajemnej pomocy w wypadku agresji ze strony militarizmu niemieckiego.

Wbrew powyższym zobowiązaniom Anglia stała się uczestniczką układów paryskich, które prowadzą do wskrzeszenia militarizmu niemieckiego i tym samym stwarzają groźbę nowej agresji niemieckiej. Jednocześnie Anglia zawarła ze zmilitaryzowanymi Niemcami zachodnimi sojusz wojskowy, wymierzony przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Tego rodzaju postępowanie Anglii stanowi wyraźne pogwałcenie układu angielsko-radzieckiego.

Związek Radziecki konsekwentnie dąży do utrzymania i umocnienia układu o sojuszu i pomocy wzajemnej między Anglią i Związkiem Radzieckim, wychodząc z założenia, że układ ten, przypieczętowany boją współpracą narodu radzieckiego i angielskiego, od powiada interesom zapewnienia bezpieczeństwa obu państw oraz że utrzymanie i rozwój przyjaznych stosunków angielsko-radzieckich jest ważną przesłanką utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z ubolewaniem stwierdza iż rząd Anglii, nie licząc się z tym, że wskrzeszenie militarizmu niemieckiego stwarza groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy, zdecydował się na wyraźne pogwałcenie swych zobowiązań wynikających z układu angielsko-radzieckiego, i tym samym faktycznie anulował ten układ.

Z uwagi na powyższe Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanawia:

Anulować, jako pozbawiony mocy, „układ między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii o sojuszu w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskim i ich wspólnikom w Europie oraz o współpracy i pomocy wzajemnej po wojnie”, zawarty 26 maja 1942 r.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

K. WOROZYŁOW

Sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

N. PIEGOW

Moskwa, Kreml, 7. V. 1955 r.

mieckiej. Prócz tego Francja zawarła z remilitaryzowanymi Niemcami zachodnimi sojusz wojskowy wymierzony przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Takie postępowanie rządu francuskiego stanowi brutalne naruszenie układu francusko-radzieckiego.

Związek Radziecki dąży nie zmienne do utrzymania i umocnienia układu o sojuszu i pomocy wzajemnej między Francją a Związkiem Radzieckim, wychodząc z założenia, że układ ten, scementowany boją współpracą narodu radzieckiego i narodu francuskiego odpowiada interesom zapewnienia bezpieczeństwa obu państw, i że zachowanie i rozwój przyjaznych stosunków francusko-radzieckich stanowi ważną przesłankę utrzymania długotrwałego pokoju w Europie.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR stwierdza z ubolewaniem, że rząd francuski nie licząc się z tym, że wskrzeszenie militarizmu niemieckiego stwarza groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy, a przede wszystkim dla bezpieczeństwa sąsiadujących z Niemcami zachodnimi państw, zdecydował się na wyraźne naruszenie swych zobowiązań wynikających z francusko-radzieckiego układu o sojuszu i pomocy wzajemnej, i że tym samym faktycznie anulował ten układ.

Z uwagi na powyższe Prezy-

Z kroniki

dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP)

W dniu 9 bm. nowomianowany ambasador nadwycieczny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce Joseph Earle Jacobs przyjął wizytę wstępną ministrowi spraw zagranicznych Stanisławowi Skrzyszewskiemu.

Ich trud nie był daremny

O takie dni walczył Bednarski

Korzystając z pięknej pogody, Franciszek Bednarski spędził właśnie po pracy do swego ogródka działkowego. Rozmowa nasza zeszła na temat wspomnień z czasów, gdy jako żołnierz 12 pułku piechoty IV Dywizji im. J. Kilińskiego — Bednarski walczył w zwycięskich szeregach Armii Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Kieniewicza.

— W roku 1943 — mówi Bednarski — z ust do ust przechodziła wiadomość o tworzeniu się w ZSRR Wojska Pol-

Wywalczyliśmy Ojczyznę dni pokoju

Obchodzimy w tych dniach radośnie rocznicę wyzwolenia naszego kraju i innych narodów Europy od faszystów hitlerowskiego. W te pamiętne dni odżywały wśród nas kościuszkowców z jeszcze większą siłą wspomnienia z minionych lat wojny, kiedy w szeregach utworzonej w ZSRR I dywizji Wojska Polskiego im. Tadeusza Kościuszki, walczyliśmy przy boku Armii Radzieckiej o wolność i wyzwolenie ludów spod hitlerizmu.

Mijały tygodnie. Z ich upływem coraz to bardziej wycofywały się szeregi hitlerowców pod ciosami potężnej Armii Radzieckiej. Na trasie naszego pochodzącego znanego przelana krwią wielu radzieckich i polskich żołnierzy, pojawiały się coraz to nowe miasta i okręgi. Smoleńszczyzna... Kijów... Lublin... Chelm... Warszawa... Budziszyn.

Zmieniały się miasta i mieszkańcy, ale w każdym z nich można było zobaczyć jeden i ten sam obraz: nastroj radości i tłumy wiwatujące na cześć Armii Radzieckiej i żołnierzy polskich, którzy przynieśli wolność.

dium Rady Najwyższej ZSRR postanawia:

Anulować, jako pozbawiony mocy „układ o sojuszu i pomocy wzajemnej” między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Republiką Francuską, zawarty 10 grudnia 1944 roku.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

K. WOROZYŁOW

Sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

N. PIEGOW

Moskwa, Kreml, 7. V. 1955 r.

Protest rządu PRL przeciwko aktom dyskryminacji wobec Polaków we Francji

WARSZAWA (PAP)

W ostatnich dniach we Francji miały miejsce wypadki jaskrawych dyskryminacji w stosunku do obywateli polskich. Akty te godzą w interesy wychodźstwa polskiego we Francji.

Dnia 27 IV br. zostali aresztowani przez policję francuską nauczyciele społeczni, obywatele polscy: Andrzej Kruk i Franciszek Papuga. Na skutek interwencji ambasady PRL w Paryżu — ob. ob. Kruk i Papuga zostali zwolnieni. 3 maja br. zostali ponownie aresztowani; ponadto został aresztowany inny obywatel polski, działacz społeczny, Stanisław Ciepiela. Wszyscy oni dostali nakaz opuszczenia Francji w ciągu 24 godzin.

W związku z powyższym, dnia 7 V br. podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych — Marian Naszkowski przyjął ambasadora Republiki Francuskiej w Polsce — P. Pierre de Leusse i wręczył mu notę, w której rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, protestując przeciwko aktom dyskryminacji, stosowanym wobec polskich obywateli, przebywających na terenie Francji, za pracę pedagogiczną wśród dzieci polskich.

Depesza z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji

Do
Prezydenta Republiki Czechosłowackiej
Towarzysza Antonina Zapotockiego

Przewodniczącego Rządu Republiki Czechosłowackiej
Towarzysza Vilema Sirokiego

Pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Czechosłowacji
Towarzysza Antonina Novotnego

PRAGA

Z okazji dziesiątej rocznicy wyzwolenia bratniej Czechosłowacji przesyłamy Wam, drodzy towarzysze, najserdeczniejsze pozdrowienia i gratulacje oraz gorące wyrazy przyjaźni i solidarności.

Wyzwolenie Czechosłowacji, podobnie jak wyzwolenie Polski z jarzma hitlerowskiego przez niezwykłą Armię Radziecką, otworzyło przed naszymi narodami światłą drogę do socjalizmu — ustroju sprawiedliwości społecznej i dobrobytu. Drogę pokojowego budownictwa dla szczęścia ludzi pracy. Naród czechosłowacki, pod kierownictwem swej partii komunistycznej, osiągnął wydatne sukcesy w budownictwie socjalizmu w podniesieniu dobrobytu i kultury, w umocnieniu siły gospodarczej i obronnej swego kraju.

Rozwijająca się nieustannie wszechstronna współpraca Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Czechosłowackiej w sojuszu przyjaźni z potężnym Związkiem Radzieckim, wielką Chińską Republiką Ludową i innymi krajami pokoju i postępu stanowi poważny wkład do sprawy umocnienia pokoju światowego i dobrze służy najwyższemu interesom naszych narodów. Nie ulega wątpliwości, że narody nasze, poświęcające swe wysiłki budowie ustroju socjalistycznego w swoich krajach, potrafią w imię utrwalenia pokojowego współżycia między narodami wspólnymi siłami i w oparciu o niezmierzoną potęgę państw obozu socjalizmu, zabezpieczyć się przed wszelkimi agresywnymi zakusami ze strony imperialistów zmierzających do odbudowy odwetowego militarizmu niemieckiego.

W imieniu narodu polskiego przesyłamy bratniemu narodowi czechosłowackiemu gorące życzenia dalszych sukcesów w pracy i walce o socjalizm, o umocnienie ludowo-demokratycznej ojczyzny, o utrwalenie pokoju.

Niech żyje i rozkwita bratnia Republika Czechosłowacka!

Niech żyje nierozdzielna przyjaźń i wszechstronna współpraca między narodem polskim i narodem czechosłowackim!

Niech żyje światowy obóz pokoju, socjalizmu i demokracji, któremu przewodzi nasz wspólny przyjaciel i wyzwoliciel — wielki Związek Radziecki!

Przewodniczący
Rady Państwa
Polskiej
Rzeczypospolitej
Ludowej
ALEKSANDER
ZAWADZKI

Prezes
Rady Ministrów
Polskiej
Rzeczypospolitej
Ludowej
JÓZEF
CYRANKIEWICZ

Pierwszy Sekretarz
Komitetu
Centralnego
Polskiej
Zjednoczonej
Partii Robotniczej
BOLESŁAW
BIERUT

Uroczysta akademie w Pradze

PRAGA (PAP)

8 maja odbyło się na Zamku Hradeckim w Pradze uroczyste posiedzenie KC Komunistycznej Partii Czecho-

słowacji, rządu i KC Frontu Narodowego z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką.

Uroczyste posiedzenie zajął A. Novotny. Wita on serdecznie delegację rządową bratnich krajów.

Referat „10 lat od dnia wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką — 10 lat budownictwa Czechosłowacji Ludowo-Demokratycznej” wygłosił premier Vilem Siroky.

Następnie przemawiał kierownik radzieckiej delegacji rządowej L. M. Kaganowicz. Przemówienia powitalne wygłosili również członkowie rządowych delegacji Chińskiej Republiki Ludowej, Polski, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Mongolskiej Republiki Ludowej i Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Uczestnicy uroczystego posiedzenia z wielkim entuzjazmem uchwaliли tekst pisma powitalnego do Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Dzień Zwycięstwa w Związku Radzieckim

Naród radziecki uroczystie obchodzi 10 rocznicę historycznego zwycięstwa nad faszystem. W zakładach przemysłowych, instytucjach, jednostkach wojskowych, szkołach i wyższych uczelniach wygłaszane są odczyty i pogadanki poświęcone rocznicy oraz walce Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej o umocnienie pokoju i przyjaźni między narodami. We wszystkich stolicach republik radzieckich odbyły się akademie.

Tego dnia w całym Związku Radzieckim ludzie pracy radośnie spędzili czas na zabawach ludowych i imprezach sportowych.

uroczystą przysięgę wojskową. Bracia nasi jeszcze cierpieli fałszywą nlewość, spieszyliśmy więc na front, aby jak najprędzej uwolnić polskie miasta. W styczniu 1945 dywizja nasza, okrążając Warszawę — dostała się do miasta, biorąc udział w walkach. Szybko siliśmy potem w ślad za cofającymi się hitlerowcami. Omijając Poznań, dotarliśmy do Bydgoszczy, skąd droga nasza wiodła wśród ustawicznych walk prosto na Kołobrzeg.

Niedaleko Kołobrzegu zostałem ranny w głowę i doznałem porażenia nerwów u obu nóg. Odwieziono mnie do szpitala w Złotowie i odtąd przebywałem pod troskliwą opieką w szpitalach i uzdrowiskach. Gdy w grudniu 1945 r. rozpocząłem pracować w Łodzi i stan mego zdrowia pogorszył się, sam gen. Kieniewicz skierował mnie na odpoczynek do Jeziora pod Poznaniem.

Franciszek Bednarski posłał da wiele odznaczeń bojowych, m. in. najchlubniejsze z nich — Krzyż Walecznych. I choć wojna poważnie nadźwiergnęła jego zdrowie, cechuje go radość życia. Wie, że trud nie był daremny. Patrząc na trójkę swych dzieci, czuje się szczęśliwy, że żyją w latach pokoju.

Dzisiaj Bednarski potwierdza swoją miłość dla Ojczyzny. Początkowo pracował jako kontroler, następnie w magazynie i w kalkulacji. W tym czasie skończył też 3-letnią Państwową Szkołę Pracy Społecznej i w 1953 r. objął stanowisko samodzielnego technika normowania. Zajęcie to daje mu dużo zadowolenia. Pracując prócz tego społecznie, będąc członkiem Zarz. ZBoWiD Oddziału Poznań — Grunwald.

Z radością mówi o swym życiu, o muzyce, której jest miłośnikiem i ogródku, który całej jego rodzinie sprawia wiele przyjemności.

Wł. Gleizer
st. inspektor kontroli
Wojewódzkiego Inspektoratu
Kontrolno - Rewizyjnego
w Poznaniu,

Wyścig Pokoju na półmetku

(Ciąg dalszy ze str. 1)

czołwce i zajęli piąte miejsce, oraz częściowo Łasaka, spisał się słabo. Kłabiński i Chwiendacz nie wytrzymali bardzo silnego tempa, narzuconego przez najlepszych kolarzy. Łasak przez 130 km jechał w przodzie, ale i on, mimo że walczył ofiarnie i lepiej, niż w poprzednich etapach, odpadł. Grabowski natomiast musiał zmieniać koło i zanim nadjechał pierwszy wóz techniczny, stracił sporo minut, a potem nie mógł dogonić czołwki.

Taktyka kolarzy NRD polegała na stałym nękaniu atakami najgroźniejszych rywali — Czechosłowaków. Rolę uciekinierów

przyjęli na siebie Reinecke i Funda. Pozostali reprezentanci NRD jechali też w czołówce i sposobem się do frontalnego ataku — w momencie, w którym Czechosłowacy, wyczerpani likwidowaniem poprzednich ucieczek, utracą siły.

Plan ten częściowo się udał. Czechosłowacy kilkakrotnie likwidowali ucieczki Fundy i Reineckego. W czasie emocjonującej walki na ulicach Zwickau dochodziło do kraksy. Jednym z poharatanych jest świetny Francuz Meneghini, który już do mety nie odegrał tej roli, jaką odgrywał na poprzednich etapach.

Walka rozpoczęła już na pierwszych kilometrach, rozbiła wyścig na kilka grup. Po przejechaniu 30 km ucieka kolarz — Meister, Jowers, Georglew i Wierszynin. Po krótkim pościgu dochodzą ich trzej reprezentanci NRD: Schur, Zabel i Grupe, Czechosłowacy — Krivka i Kubr, Szwed Amell, Belg Verhelst — i Królak. Przez blisko 170 km druga grupa, złożona z 40 kolarzy, stara się dościsnąć uciekinierów, ale mimo największych wysiłków przodownika wyścigu Anglika Brittaina (zagrożonego utratą żółtej koszulki na rzecz Verhelsta ewentualnie Schura) oraz kapitana drużyny CSR Vesely'ego — pościg nie daje rezultatu.

Na stadion im. Bruno Platego w Lipsku jako pierwszy przy niesłyszanej owacji 50-tysięcznych widzów wjeżdża Schur, który na ulicach Lipska uzyskał parę metrów przewagi nad rywalami.

Polacy zajęli na etapie tym 8 miejsce, tracąc 27 minut i 30 sekund do NRD, oraz 9 minut i 31 sekund do Bułgarii, przez co po 7 etapach spadliśmy o jedną pozycję niżej. Jedynym zyskiem na trasie do Lipska był awans Królaka, który w punktacji indywidualnej wysunął się na 9 miejsce.

W dniu dzisiejszym kolarze odpoczywają, by jutro podjąć dalszą walkę na trasie Lipsk — Berlin (200 km).

Z wyścigu odpadło dalszych 3 kolarzy. — Na starcie nie stanął

Booty, a na trasie wycofali się: Jowers i Salaam.

Polscy kolarze mówią...

KRÓLAK: Czechosłowacy są zagrożeni. Niemcy nadali dziś szalone tempo. Naprawdę świetnie pojechali. I tym razem nie udało mi się wygrać etapu, a byłam tak blisko. Może na polskim terenie?...

CHWIENDACZ: Jakże trudno jest nie tylko iść w górę tabeli, ale i zachować ciężko wywalczoną pozycję. Nie czuję się dzisiaj najlepiej, poza tym jestem trochę przeziębiony. Mam nadzieję, że wkuruję się w czasie odpoczynku w Lipsku i do Berlina znów będzie lepiej. Nie załamamy się.

Zakończenie wyścigu kolarskiego w Belgii

W niedzielę zakończył się wyścig „Dookoła dziewięciu prowincji”. Ostatni etap, długości 164 km, prowadził z Alost do Hoboken. Zwyciężył Belg — D. Caaboter — 4:16.30. Najlepszym z Polaków był Ulik, który zajął 11 miejsce (4:18.15).

Zwycięzcą wyścigu został Belg — Bondecou — 30:19.35. Najlepsi z gości — Holender — Broet jest szósty, Ulik — 22 (30:49.18), Bugalski — 28, Więkowski — 31, Kowalski — 39, a Wiśniewski — 45. W klasyfikacji zespołowej zwyciężył klub Bruse — 51:20.42. Najlepszym zespołem zagranicznym okazali się Polacy, którzy zajęli ostatecznie 7 miejsce — 53:00.27, na ogólną liczbę 17 startujących zespołów wyścigu ukończyło zaledwie 9.

Polacy zajęli najlepsze miejsca w klasyfikacji za finisze w terenach górskich. Ulik — 3, Bugalski — 6, a Wiśniewski — 7.

W hokeju na trawie same niespodzianki

Już dawno nie było tyle niespodzianek w rozgrywkach ligowych hokeja trawiastego, jak w ubiegłą niedzielę. Któż spodziewałby się zwycięstwa gnieźnieńskiego Startu nad wielokrotnym mistrzem Polski — Spójnią? Nawet renomowana trójka braci Flinków nie zdołała sforsować linii defensywnych ambitnie grającej jedenastki Startu, który odniósł zwycięstwo w stosunku 1:0.

Równie sensacyjnie zakończyło się spotkanie w Siemianowicach, gdzie miejscowa Stal urwała mistrzowi Polski — CWKS-owi Poznań jeden punkt, uzyskując wynik 1:1. Także starcie AZS ze Stalinozdrozem z gnieźnieńskim Kolejarzem zakończyło się remisowo 1:1.

Poznańska Stal zaprezentowała się bardzo korzystnie w meczu ze swym lokalnym ry-

walem — Kolejarzem, którego pokonała 5:1. W ataku zwycięzców wyróżnił się Mencil — zdobywca trzech bramek.

W spotkaniu o wejście do ligi AZS Poznań pokonał Spartę Bydgoszcz 1:0 i utrzymuje się pewnie na czele tabeli swojej grupy. (x)

Wyniki VI etapu indywidualnie

1. Gouget 2:50,42
2. Boeck 2:51,33
3. Dumitrescu 2:52,08
4. Schur 2:52,12
5. Pedersen 2:52,12
6. Ravn, Klich, Verhelst, Chwiendacz, Maninen, Wierszynin, Zabel, Georglew, Van den Daele, Nyman, Malmberg, Grabowski, Czizikow, Sebe, Meister, Jowers, Christow, Berg, Vesely, Ruwet, Dimow, Kolew, Ostergaard, Moiceanu, Hoffmann, Thunden, Kubr, Bieblin, Meneghini, Reinecke, Jewsejew, Krluczkow, Vanuel, Grupe, Blower, Amell, Skot, Zanon, Calliaux, Wszyscy w tej kolejności ten sam czas, 2:53,12.

Miejsca dalszych Polaków — 49. Królak — 2:56,08, 67. — Kłabiński — 3:03,51, 74. Łasak — 3:08,06.

zespołowo

1. Francja 8:36,06
2. Belgia 8:36,27
3. Rumunia 8:36,32
4. Bułgaria
5. Dania
6. Finlandia
7. Szwecja
8. ZSRR
9. NRD
10. CSR — wszyscy ten sam czas — 8:36,36
11. Anglia 8:37,01
12. Polska 8:40,32
13. Polonia Francuska 8:50,32
14. Albania 9:08,49
15. Norwegia 9:11,39
16. Austria 9:19,31
17. Egipt 10:31,07
18. Indie

Po VI etapie indywidualnie

1. Brittain (Anglia) 27:00,47
2. Verhelst (Belgia) 27:03,31
3. Vesely (CSR) 27:03,53
4. Schur (NRD) 27:04,04
5. Wierszynin (ZSRR) 27:04,46
6. Meneghini (Francja) 27:05,23
7. Czizkow (ZSRR) 27:07,10
8. Meister (NRD) 27:11,21
9. Zabel (NRD) 27:11,47
10. Amell (NRD) 27:12,27
11. Królak (Polska) 27:16,02
12. Chwiendacz (Polska) 27:18,49
13. Grabowski (Polska) 27:26,06

zespołowo

1. CSR 81:10,44
2. NRD 81:19,35
3. Belgia 81:38,56
4. ZSRR 81:39,33
5. Polska 81:47,27
6. Francja 81:49,07
7. Bułgaria 81:50,45
8. Anglia 81:51,12
9. Dania 82:36,13
10. Szwecja 82:56,10
11. Rumunia 83:0,11
12. Polonia Francuska 83:14,09
13. Finlandia 87:58,02
14. Austria 88:47,33
15. Norwegia 92:53,32
16. Egipt 93:52,56
17. Albania 122:56,01
18. Indie

Trzeci remis Kolejarza

Po raz trzeci w tegorocznych rozgrywkach I ligi Kolejarze uzyskali wynik remisowy — tym razem z łódzkim Włóknierzem. Wynik 1:1 nie stanowi jednak realnego odbicia tego, co działo się na boisku. Kolejarze byli bowiem zespołem lepszym i tylko spora doza szczęścia uratowała w drugiej części meczu łódzkiego piłkarza od utraty bramki.

Poznańscy napastnicy przeprowadzili szereg udanych zagrań pod bramką przeciwnika. W ataku najlepiej zagrał strzelec jedynej bramki — Gogolewski. Nadto wyróżnili się również: Piechowiak, Szafczyk, Paczkowski i Słoma.

Na stadionie Gwardii w Goleńcinie rozegrano II rzut Biegów Narodowych. Na zdjęciu fragment biegu juniorek na 500 m, w którym zwyciężyła Ptak (SKS Wągrowiec) — 1:37,8. A oto zwycięzcy pozostałych biegów: 600 m seniorów: Adamiak (Gwardia) — 2:05,6; 1000 m juniorek: Kiczyllo (Kol. Gniezno) — 3:05,8; 1000 m seniorów: Thomys (LZS) — 2:58,4; 2000 m seniorów: Orywał (Stal) — 6:47,8.

Fot. (4) K. Przychodzki

Trzeci remis Kolejarza

Po raz trzeci w tegorocznych rozgrywkach I ligi Kolejarze uzyskali wynik remisowy — tym razem z łódzkim Włóknierzem. Wynik 1:1 nie stanowi jednak realnego odbicia tego, co działo się na boisku. Kolejarze byli bowiem zespołem lepszym i tylko spora doza szczęścia uratowała w drugiej części meczu łódzkiego piłkarza od utraty bramki.

Poznańscy napastnicy przeprowadzili szereg udanych zagrań pod bramką przeciwnika. W ataku najlepiej zagrał strzelec jedynej bramki — Gogolewski. Nadto wyróżnili się również: Piechowiak, Szafczyk, Paczkowski i Słoma.

Koszykarki poznańskiej AM (widzimy je na zdjęciu w meczu z Lublinem) — podobnie zresztą jak ich koledzy — sprawiły duży zawód, zajmując dalekie miejsce. Turniej koszykarzy-medyków przyniósł zwycięstwo łódzianom, którzy w decydującym meczu pokonali Kraków 35:27, natomiast wśród kobiet triumfowały gdańszczanki przed reprezentacją Warszawy. W punktacji drużynowej Igrzysk zwyciężył Poznań 515 punktów. II miejsce zajęła Warszawa 477 pkt., a III Kraków — 469 pkt.



Na stadionie Gwardii w Goleńcinie rozegrano II rzut Biegów Narodowych. Na zdjęciu fragment biegu juniorek na 500 m, w którym zwyciężyła Ptak (SKS Wągrowiec) — 1:37,8. A oto zwycięzcy pozostałych biegów: 600 m seniorów: Adamiak (Gwardia) — 2:05,6; 1000 m juniorek: Kiczyllo (Kol. Gniezno) — 3:05,8; 1000 m seniorów: Thomys (LZS) — 2:58,4; 2000 m seniorów: Orywał (Stal) — 6:47,8.

Fot. (4) K. Przychodzki

Trzeci remis Kolejarza

Po raz trzeci w tegorocznych rozgrywkach I ligi Kolejarze uzyskali wynik remisowy — tym razem z łódzkim Włóknierzem. Wynik 1:1 nie stanowi jednak realnego odbicia tego, co działo się na boisku. Kolejarze byli bowiem zespołem lepszym i tylko spora doza szczęścia uratowała w drugiej części meczu łódzkiego piłkarza od utraty bramki.

Poznańscy napastnicy przeprowadzili szereg udanych zagrań pod bramką przeciwnika. W ataku najlepiej zagrał strzelec jedynej bramki — Gogolewski. Nadto wyróżnili się również: Piechowiak, Szafczyk, Paczkowski i Słoma.

Polska Rumunia 6:1

w podnoszeniu ciężarów

Mecz stał na wysokim poziomie. Obydwa zespoły pokazały dobrą formę i pobliży pośledem rekordów krajowych. Polacy przewyższali swych przeciwników zarówno siłą, jak i techniką.

Zieliński startujący w wadze piórkowej ustanowił dwa rekordy Polski w rwanie — 95 kg i trójbój — 295 kg. Trzy rekordy ustanowił Czepulkowski w wadze lekkiej rwanie — 105 kg (poza konkursem), podrzut — 130 kg i trójbój — 332,5 kg. Dalsze dwa rekordy Polski ustanowił w wadze ciężkiej Roguski: wyćiskanie — 122,5 oraz w trójbój — 382,5.

25 bramek w pięciu meczach III ligi

25 bramek — to plan pięciu niedzielnych spotkań o mistrzostwo poznańskiej ligi międzywojewódzkiej. Największe zainteresowanie wzbudziło spotkanie dwóch przodowników w tabeli rozgrywek poznańskiej Stali i szczecińskiego Kolejarza. Przeszło 12 tys. widzów było świadkami tego atrakcyjnego meczu, który zakończył się zwycięstwem Kolejarzy w stosunku 2:1. Mimo porażki stalowcy nadal utrzymują się na czele tabeli mając 11 punktów przed drużynami Kolejarza ze Szczecina i Kepna, które zainkasowały po 10 punktów.

Kepińscy bombardierzy potwierdzili swoją dobrą formę, zwyciężając chimerycznie grającą Gwardię Poznań na jej boisku 2:0.

Niespodziewanie wysoką porażkę ponieśli poznańscy Budowlani w meczu z zielonogórską Gwardią 2:6.

Wysokie zwycięstwo odniósł kaliska Stal nad Kolejarzem z Goleniowa 7:2. Pokonani zajmują nadal ostatnie miejsce w tabeli rozgrywek, legitymując się jedynym zdobytym punktem. (x)

Wyniki piłkarzy

I LIGA

Kolejarz (Poznań) — Włóknierz (Łódź)	1:1
Ruch (Chorzów) — Stal (Sosnowiec)	0:0
Gwardia (Warszawa) — Gwardia (Bydgoszcz)	4:1
Górniki (Radlin) — CWKS (Warszawa)	1:1
Gwardia (Kraków) — Polonia (Bytom)	3:1

TABELA		
1. Stal (Sosnowiec)	6	9
2. CWKS (Warszawa)	6	8
3. Ruch (Chorzów)	6	7
4. Gwardia (Kraków)	6	6
5. Włóknierz (Łódź)	6	6
6. Garbarnia (Krak.)	6	6
7. Kolejarz (Poznań)	5	5
8. Lechia (Gdańsk)	6	5
9. Górnik (Radlin)	6	5
10. Gwardia (Bydg.)	6	5
11. Gwardia (W-wa)	6	4
12. Polonia (Bytom)	5	4

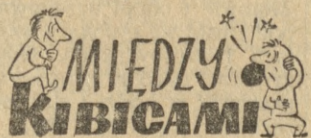
II LIGA

Górniki (Bytom) — Górnik (Wałbrzych)	2:0
--------------------------------------	-----

Polonia (Leszno) — Górnik (Zabrze)	0:3
Budowlani (Opole) — Stal (Gdańsk)	1:0
Gwardia (Kielce) — Tarnovia	0:1
Cracovia — CWKS (Bydgoszcz)	0:0
AKS (Chorzów) — CWKS (Kraków)	2:1
Naprzód (Lipiny) — Sparta (Warszawa)	3:1

TABELA		
1. Budowlani (Opole)	10	2
2. Naprzód (Lipiny)	9	1
3. Górnik (Zabrze)	9	5
4. Górnik (Wałb.)	8	4
5. Sparta (W-wa)	8	6
6. Polonia (Leszno)	6	8
7. Gwardia (Kielce)	6	6
8. Cracovia	6	6
9. Górnik (Bytom)	5	5
10. CWKS (Bydgoszcz)	5	7
11. Stal (Gdańsk)	5	7
12. AKS (Chorzów)	4	8
13. Tarnovia	2	10
14. CWKS (Kraków)	1	11

Będzie gorąco!...



Ciepli jest żywot kibica, zwłaszcza kiedy jego sportowy duch ulatuje tam, gdzie ciało nie może, na przykład — na trasę VIII Wyścigu Pokoju. Najbardziej męczą denerwujące, bierne wyczekiwanie na meldunki z pola walki.

— Jak jadą Polacy? — dręczy niepewność.

Meldunki, jakby na przekór naszym niepokojom, mówią o Niemcach, Francuzach, kolarzach CSR i ZSRR, Anglii, Belgii, a o Polakach — głucho. I to właśnie spada największym ciężarem na serca kibiców. Godziny między startem a transmisją są dłuższe niż wieczność. A potem, kiedy wreszcie z głośnika odezwie się upragnione: „Halo, halo! Tu mikrofony służby sprawozdawczej Polskiego Radia, zainstalowane na stadionie (dajmy na to) w Lipsku!”, słyszymy informacje o serpentynach, wzgórzach, zabytkach historycznych, zakładach przemysłowych i innych ciekawostkach, tylko nie o kolarzach. Pierwsze wiadomości są bardzo wskazane jako ro-

dzynki, ale jeśli proporcja jest odwrotna, to...

— To jest dobre w pogadance geograficznej, ale nie w sprawozdaniu sportowym — powiedział wczoraj jeden z naszych czytelników, i — miał rację.

Wreszcie, po długich oczekiwaniach — doczekujesz się, biedny kibicu, upragnionej transmisji. Wczoraj, podobnie jak każdego dnia od rozpoczęcia VIII Wyścigu Pokoju, słuchałeś z zapartym oddechem słów spikera. Wjeżdżają! Pierwszy Schur, za nim Verhelst, dalej znów Niemiec... jest! Jest zawodnik w białoczerwonej koszulce. To Staszek Królak! Już finiszuje, podnosi się na pedały i piąty wpada na metę.

A jednak, wbrew komunikatom z trasy, które nie o nim ani o innych Polakach nie mówiły, przyjeżdża w czołówce. Mijają minuty. Długie jak bezsenne noce. Gdzie reszta Polaków? Co się stało?

Niewesoło dla drużyny polskiej zakończył się ten etap. Przetasował on też mocno układ wyników indywidualnych i

trochę drużynowych: miejsce Brittaina zajął Schur, któremu siedzi na kółku Verhelst; a i niebieskie koszulki mają wielką ochotę zmienić swych dotychczasowych właścicieli — Czechosłowaków na Niemców. Schur zapowiedział w Lipsku, że uczyni wszystko, by w żółtej koszulce wjechać do Warszawy, a jego drużyna zapewne ruszy do szturmowania niebieskich trykotów z gołębiami pokoju na piersiach. Z drugiej zaś strony na żółtą koszulkę ostrzą zęby: Verhelst, Vesely, Wierszynin a może i — kto wie, co on tam sobie myśli! — Królak, zespoły NRD, CSR, Belgii, ZSRR/rzuca do walki wszystkie siły, by wywalczyć zwycięstwo drużynowe.

Polacy, choć jadą pędowo (oj, te defekty, te defekty!), na polskich etapach na pewno będą chcieli się do tej walki włączyć. „Niechaj żywi nie tracą nadziei!” — jak mówi poeta. Byłoby tylko Grabowski wytrzymał trudy, byle Kłabiński doszedł do formy!

Kolarzy czeka jeszcze 6 etapów, a walka trwa. I jeszcze nie raz będzie gorąco...

MARIAN FLEJSIEROWICZ

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań. K-6-587

Obwieszczenie

Wydział Komunikacji Drogowej — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości: W związku z przystąpieniem do budowy stacji Obsługi Technicznej przy ul. Magazynowej na roż. Gwardii Ludowej zamyka się z dniem 9. 5. 55 r. ul. Magazynową dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Gwardii Ludowej do ul. Topolowej. K1421

Przelargi i licytacje

LYCYTACJA

odbędzie się dnia 16 maja 1955 r. o godz. 14 w Poznaniu, ul. Kaz. Wielkiego nr 1. samochodu ciężarowego marki „Bedford”, oszacowany na 6.000 zł. Komornik S. P. Rew. I Poznań, ul. Bojowa 7. K1434

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego przyjmie zaraz Mosińska Fabryka Mebli w Mosinie. Mieszkaniem nie dysponujemy. K1395

Wykwalifikowanego gł. księgowego ze znajomością RPK zaangażują Wolsztyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego Wolsztyn, ul. Armii Czerwonej nr 9. K1398

Kelnerów oraz kuchmistrza od 1 czerwca, bufetową od 15 maja przyjmie. Hotel „Orbis” Poznań, Marcinkowskiego 10. K1407

Wysokokwalifikowanych tokarzy, techn. - mechanika od KT, mistrza obróbki mech. przyjmą zaraz ZRM Nr 3 Poznań, ul. Bałtycka 52, dojazd zakładowym autobusem. 7534g

Każdą ilość murarzy, 10 robotników, 2 dekarzy, 2 stolarzy do pracy na terenie m. Poznania przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Padewskiego 7 oraz jednego inżyniera względnie technika budowlanego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, pokój 302. K1404

Nieruchomości

Parcele, domki, wille, kamienice, kupno, sprzedaż, załatwienie, „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9. 6586g

Kamienice, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach, polecam — poszukuje. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 6899g

Parcele 935 m², w Krzywoniach, sprzedam. Szafarski, Poznań - Krzywoni, Dąbrowskiego 515, od godz. 18-18. 7245g

5 parcel przy Jarocinie, sprzedam. Cena za 1/2 morgi 7.000 zł. Zgłoszenia Otrępa, Jarocin, Kilińskiego 2. 8084g

Kupię domek z ogrodem, w okolicy Poznania lub w Szamotułach, w cenie do 50.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 7326g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 7363g

Kamienice komfortowe ze skł. domi, wille, domki jednorodzinne oraz parcele polecam — poszukuje. Minz, Poznań, Piekary 19. 7483g

Parcele pod dowolną budowę domków, 1200 m² (Starecka), 18.000 zł, 1200 m² (Naramowice) 22.000 zł, 1200 m² (Osiedle Warszawskie), 17.000 zł, 2500 m² Mosina, 10.000 zł. duży wybór innych parcel poleca Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 7501g

Wille jednorodzinne, gotowe lub z rozpoczętą budową, spiesznie kupię. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 7503g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu lub mieszkając spóźnie. Oferty: Porawska, Ostrów Wlkp., Asnyka 10. K1429

Ogród uzbudowany, w centrum Gniezna, korzystnie sprzedam. Informacje Gniezno, Dalkowska 17, m. 9. 6044p

Parcele ponad 1 ha w Antoninku, blisko stacji kolejowej, blisko jeziora, lasu, nadająca się na sadownictwo, hodowlę drobiu, nutry, z małym barakiem, studnią, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 7377g, względnie Poznań, tel. 97-84, od godz. 16-20. 7377g

Wille jednorodzinne, z wolnymi mieszkaniami, na Sołacz, Osiedlu Grunwaldzkim, Puszczkowskiego, poleca: Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 7387g

Kupno

Okulary słoneczne, polowane, kupuje firma „Terrax” Poznań, Kochanowskiego 5. 7232g

Kupię motocykl nowy WFM lub SHL, na teleskopach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 7353g

Radio na baterię spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 7397g

Tłocznice (sztańce) oraz tokarnie kupię lub wypożyczę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 7414g

Zamienie motocykl BMW, na motocykl WFM, względnie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 7430g

Inżynierów budowlanych na poważnej budowie energetycznej zatrudni Zarząd Energetyczny Okręgu Zachodniego, Mieszkanie Zapewnione w przeciągu 3 miesięcy. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr ZEOZ Poznań, przy ul. Nowowiejskiego nr 11. K1406

Magazyniera branży budowlanej - montażowej zatrudni natychmiast Zakład Budowlano-Montażowy Poznań, ul. Kolejowa 1/3. K1427

Likwidator - księgowy potrzebny natychmiast Baza Sprzętowo - Transportowa przy WZBPP Poznań, Droga Dębińska 10. K1428

2 kierowników gospodarstw, energicznych, samodzielnych fachowców przyjmie Zespół Hodo-wli Zarodowej Bobrowniki, pow. Słupsk. Warunki mieszkaniowe i komunikacja bardzo dobre, szkoła w miejscu. Zgłoszenia kierować do Dyrekcji Zespołu HZ, Bobrowniki, p-ta i stacja Darnica, pow. Słupsk. 7474g

Spacerówkę (wzór czeski) sprzedam. Oglądać Poznań, Armii Czerwonej 28, m. 10, od godz. 14-17. 8196p

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 48, m. 38. 7374g

Maszynę do szycia „Singer” z motorkiem, sprzedam. Poznań, Prądzyńskiego 54, m. 7. 7375g

Wózek - autko w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Chocińskiego 34, m. 8. 7376g

Spacerówkę dwukołową i cztery pokrowce, sprzedam. Poznań, Jarochońskiego 16, m. 4. 7378g

Stół dębowy, 2,5×1 m, 6 szuflad, tanio sprzedam. Poznań, Hibnera 13, m. 7 (Lazarz). 7381g

Wózek koszykowy w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Ściegielskiej 10, m. 7. 7384g

Sypialnię z łóżkami, oraz maszynę do szycia, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 7393g

Motocykl „Sachs” 100 cm, tanio sprzedam. Poznań, Garbary 26, w podwórzu, od godz. 17-19. 7408g

Oryginalną spacerówkę na łożyskach, sprzedam. Poznań, Garbary 54, m. 8, od godz. 15. 7412g

Motocykl „Horex”, 350 cm, po kapitalnym remoncie, sprzedam. Szpakowski, Poznań, Dolna Włda 6, warsztat. 7418g

Sprzedam wózek - autko koszykowy. Poznań, św. Michała 9b m. 30. 7419g

Wytłocznice niewielkie, czynne, sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 7420g

Jadalnię solidną, przedwojenną (złota brzoza), okazynie sprzedam. Puszczkowskiego, Złota 1, od godz. 17-18. 7421g

Sprzedam walizkową maszynę do pisania „Olimpia - Plana”, stan dobry, Poznań, Sikorskiego 6, m. 29. 7425g

Radio „Blaupunkt” sprzedam. Poznań, Szymańskiego 5, m. 18. 7433g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Prusa 18, m. 10. 7435g

Maszynę do pisania z długim wałkiem, nowoczesną, sprzedam lub zamienię na tokarnię albo samochód ciężarowy (dopłata). Trapso, Poznań, Dzierżyńskiego 151. 7438g

Fortepian krótki, marki zagranicznej, nowoczesny, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 54, m. 7, od godz. 14. 7443g

Wózek - autko, maszynę do pisania i lornetkę, okazynie sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 31a, m. 4, od godz. 16-20. 7448g

Radio „Blaupunkt”, uniwersalne, z magicznym okiem, maszynę do szycia, gabinetową, sprzedam. Poznań, Kochanowskiego 22, m. 8. 7449g

Motocykl „Victoria” 200 cm, sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 28, Ślusarska 7451g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 30, m. 7, od godz. 12-14. 7453g

Ubrania męskie, amerykańskie, popielate, pierwszorzędną na wysoka osobę, 1300 zł. Biezer damski w kratę, czysto welinowy, nowy, 550 zł. sprzedam. Poznań, plac Młodej Gwardii 6a, m. 1, od godz. 16-17. 7454g

Motocykl „Zündapp” w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Ratajczaka 1, m. 2. 7467g

Sprzedam motopompę, wirową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 7471g

Dnia 8 maja 1955 zmarł mój drogi mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

Franciszek Anioła
przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 9, z domu żałobcy w Plewiskach na cmentarz parafialny w Komornikach. Rodzina 7510g

Dnia 8 maja 1955 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu mój ukochany, najłepszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Stanisław Marciniak
b. lektor UP, zaprzysiężony rzeczoznawca księgowości

Mśza św. odprawie się w dniu 11 bm., o godz. 8,30 w kościele Bożego Ciała, pogrzeb tego samego dnia, o godz. 17 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy ulicy Błuszczyckiej. W ciężkim smutku pogrążona żona, dzieci i rodzina 7585g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
kierownik Działu Planowania Wielkopolskiej Wytwórni Produktów Zielarskich w Poznaniu.

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i społecznika oraz nieodżałowaną pamięć kolegę. Pogrzeb odbędzie się dnia 11 maja 1955 r., o godz. 11,10 na cmentarzu na Junikowie. Cześć Jego pamięci! 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Marcina tego samego dnia, o godz. 6,30. W nieutulonym smutku pogrążona żona, matka i rodzina 7584g

Dnia 8 maja 1955 r. zmarł nagle w domu nasz najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, brat i wuj, przeżywszy lat 67, śp.

Winicjusz Kleniewski
Pogrzeb drogi mąż Złotk odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Mśza św. żałobna odpraw

Dzień zwycięstwa — dnem radości



Obchodzone w ub. niedzielę Święto Zwycięstwa uczciło społeczeństwo poznańskie złożeniem hołdu poległym w walce o wyzwolenie Poznania żołnierzom bohaterom Armii Radzieckiej. M. in. złożono wieńce przy tablicy pamiątkowej, ufundowanej przez młodzież poznańską dla uczczenia pamięci dzielnego oficera radzieckiego — komsomolca Mikołaja Usolcowa. Na zdjęciu: warta honorowa przed tablicą pamiątkową, wmurowaną w ścianę gmachu Szkoły Inżynierskiej.



Na brak rozrywki nie mogli narzekać liczni amatorzy mocnych wrażeń, cały dzień bowiem czynna była dla nich wieża spadochronowa. Piękny widok na miasto, no, i emocja skoku na spadochronie, zwały wielu mieszkańców Poznania do Parku im. J. Stalina na Solacu. Pod wielkim parasolem spadochronu wolno opada ku ziemi skoczek (patrz zdjęcie), by jak to się przeważnie w niedzielę zdarzało: wyciągnąć się jak długi na zielonej trawie.

W godzinach popołudniowych i wieczornych zorganizowano wiele imprez i zabaw ludowych, podczas których społeczeństwo manifestowało swą radość z okazji rocznicy zakończenia wojny. W kilku punktach miasta mieszkańcy Poznania bawili się i tańczyli na drewnianych podłogach, ułożonych na ziemi.

Fot. (3) K. Przychodzki



JANUSZ LIKOWSKI

— Bez porządku, tyle że naokoło ułańskie szwadrony, wróciły do kwatery, a tam od razu zaczęło się śledztwo. Po jednym na przesłuch. Nie można powiedzieć, bicia nie było, chociaż tak powiadają, ale kary dali na sędzie wysokie. Byli w bateriach i w naszym batalionie tchnęli... Kto gębie wtedy otwierał, tego od razu wydali prokuratorom. Musiał się przyznać, bo stała taka świnia obok i gadała, że tak a tak. Ten, co rotnistrzowi w gębie dał, poszedł na rozstrzał... Znałem go, młody. Ochotnik, do powstania sam bez rozkazu poszedł... Nie tylko jego. Drugi, co delegatem był i przemawiał, też na rozstrzał, a innym jak popadło. Rok, dwa, a nawet dożywotnie. Kilku ułaskawili. Gołaś, bo namawiał do zaniechania buntu, dostał tylko degradację i go z wojska wywalili.

— To nie zmartwienie — wtrącił jeden z więźniów.

— A pewne — potwierdził Kukurenda. — W wojskowości żadnej Ameryki nie ma. Gdziebyś nie poszedł, kiedyś kiej, wszędzie jednako. Szukaj szczęścia jak wiatru w polu. Podmucha, podmucha, góreczkę usypie niewielką i rozwieje, że śladu nie zostanie...

ROZDZIAŁ IV Strzał z browninga

1.

Pani Chorzęcka nalewała mężowi poranną kawę.

— Czemu tak wcześnie wstajesz, Karolu? — mówiła bolejącym tonem. — Przy twoim zdrowiu trzeba uważać na siebie. Nie można nadwierać serca, które tak nie dopisuje. Już widzę, będziesz się gniewał, ale ja nie dla dokuczania. Naprawdę!

Mąż odłożył widelec i uderzywszy dłonią o blat okragłego stołu rzekł podniesionym głosem:

— Proszę cię tyle razy, byś nie denerwowała mnie przy posiłkach. Masz, moja droga, okropny zwyczaj zaczynania swoich umoralniających perorów w najnieodpowiedniejszych momentach.

Wiecej troski o czystość naszych miast i wsi

W miastach, osiedlach i wsiach trwa obecnie akcja sanitarno-porządkowa. Chodzi w niej o to, by nasze domy,

Spółdzielcy budują domy mieszkalne

Członkowie spółdzielni produkcyjnych w Wielkopolsce wybudowali sobie w ub. roku na działkach przyzagrodowych 443 domy mieszkalne. Koszty budowy pokrywali spółdzielcy częściowo z własnych funduszy, częściowo z uzyskiwanych na dogodnych warunkach pożyczek bankowych, których w woj. poznańskim udzielono ogółem na sumę 3 i pół miliona złotych.

Również w roku bieżącym wielu spółdzielców przystąpiło już do budowy domów. Stanisław Konopka ze spółdzielni w Strzelcach Wielkich (pow. Krotoszyński) pracował wraz z żoną w ub. roku prawie 9000 zł gotówki i sporo zboża, uzyskał znaczny dochód z działki przyzagrodowej oraz 15 000 zł pożyczki państwowej. Mając takie zasoby przystąpił obecnie do budowy domu mieszkalnego. Zwozi cegły i kopie fundamenty pod budowę własnego domu także Wacław Cieluch w spółdzielni produkcyjnej Korytnica pow. Krotoszyński. Budowę mógł rozpocząć dzięki uzyskaniu dużego dochodu za dniówki obojętne i otrzymaniu pożyczki.

Nowe domki budują również spółdzielcy w Lusówku, w Skórzewie (pow. Poznań) i w Ochli, w powiecie krotoszyńskim.

Wieś — miasto

Zespół artystyczny przy spółdzielni produkcyjnej w Ładku wystawił ostatnio w siedzibie powiatu Konin „Grube ryby” — Bałuckiego. Gra zespołu została przyjęta gorącymi oklaskami. Należałoby sobie życzyć, by amatorskie zespoły przy konińskich zakładach pracy częściej odwiedzały okoliczne wsie, rewanżując się za udane przedstawienie w wykonaniu spółdzielców z Ładka. (Z. Pech).

ulice, skwery i parki przybrały schludny, estetyczny wygląd. W tej dziedzinie sporo jest jeszcze zaniedbań, wiele nieporządków. Tymczasem niewielki nieraz wysłək społeczeństwa mógłby spowodować usunięcie zaniedbań. Z inicjatywą w tym kierunku występują najczęściej komitety blokowe, jak również zakłady pracy.

A przecież nie doceniają znaczenia czystości niektórzy mieszkańcy Wągrowca. I tak w domu przy ul. Jakuba Wujka 19, pozostającym pod administracją Zarządu Budynków Miejskich, podwórzu jest bardzo zanieczyszczone. Podobnie jest i przy ul. Gnieźnieńskiej 8. Utrzymaniem porządku nie interesują się ani

Cenny dar

Stefan Wajcht — emerytowany nauczyciel a obecnie kierownik biblioteki w Skulsku, pow. Konin, przez wiele lat gromadził zbiory archeologiczne. Liczne wykopaliska w okolicy pozwoliły mu na stworzenie małego muzeum. Niestety, w czasie okupacji zbiory uległy zniszczeniu. Po wojnie jednak ob. Wajcht znowu je uzupełnił, a ostatnio cały zbiór ofiarował tworzącemu się muzeum regionalnemu w Koninie. (Z. Pech).

Na piłkarskich boiskach Wielkopolski

Po tygodniowej przerwie spowodowanej udziałem zawodników w Biegach Narodowych w Wielkopolsce rozegrano spotkania we wszystkich klasach.

W lidze juniorów Sparta (Poznań) pokonała swoją imienniczkę z Gniezna 4:0. Kolejarz Kepno — Start Kalisz 3:0. Budowlani Poznań — Sparta Szamotyły 2:0, Kolejarz — Poznań zwyciężył leszczyńskiego Kolejara 3:0, Unia Swarzędz zremisowała ze Stalą ZISPO 3:3.

W meczu o mistrzostwo podokręgu poznańskiego juniorów „Poznań” pokonała LZS Kostrzyn 5:0, a Kolejarz z Buku zremisował z Gwardią Nowy Tomyl 3:3.

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy C uzyskano następujące wyniki: Unia Kalisz — LZS Opatówek 8:0, Kolejarz Kalisz — Stal Kalisz 0:3, Kolejarz Turek — Sparta Kalisz 3:0, „Poznań” — Włókniarz II Poznań 10:0.

W klasie B Kolejarz Buk pokonał poznańskich Budowlanych 2:1, Gwardia II Poznań — Stal Poznań 8:0, Stal Kalisz — Stal Ostrów 4:1, a Unia Swarzędz — Kolejarz Pobiedziska 3:1.

W spotkaniach A-klasy uzyskano następujące wyniki:

Stal Pomet — Kolej. Krot. 2:0 Kol. Kościan — Stal Ib P-ń 3:1 Kol. Raw. — Unia Stomil 2:1 Gorn. Konin — Kol. Ib P-ń 5:0 Sparta P-ń — Kolej. Środ. 3:2 Kol. Fabian. — Sparta Mos. 0:5

dlaczego?

... w kinie w Blaszkach, pow. Kalisz, nie sprzedaje się biletów ulgowych na seanse niedzielne? (M. A.)

Woj. Rada Łowiecka ostrzega

Wojewódzka Rada Łowiecka w Poznaniu rozprawiła ostatnio 80 000 jaj kurzych zatrutych fosforem w celu zwalczania siwych wron i srok — wyrządzających ogromne szkody w zwierzoństwie. W najbliższych dniach trutki te zostaną umieszczone w prowizorycznych gniazdach w polu, przy miedzach, krzakach itp.

Z uwagi na to, że papka fosforowa, którą wypełnia się skorupy kurzych jaj jest niebezpieczna także dla ludzi, Prezydium Woj. Rady Łowieckiej ostrzega przed braniem do rąk jaj oznaczonych trupią czaszką lub czerwonym krzyżem.

administratorzy domów, ani przewodniczący komitetu blokowego — Jan Konieczny. W budynku przy ul. Poznańskiej 14/15 podwórza chyba nigdy się nie zamięta, tyle na nim brudu i śmieci. Nie wypróżniają śmietnik i zapchany zlew zatrują powietrze i życie lokatorom. Tak samo mniej więcej wyglądają posesje przy ul. Powstańców 48, placu Płk. Paszkowa 9 i Gnieźnieńskiej 46.

W Chodzieży należy już do tradycji, że ustawiane corocznie ławki w parku miejskim, alejach i nad jeziorami — są niezmiennie niszczone, łączone z cementową podstawą. Promenady nad brzegami jezior są zaniebane, jak również pomosty, przystanie i pawilony. Wiele drzewek posadzonych ostatnio zniszczyli miejscowi chuligani.

W samym mieście jest również sporo do zrobienia, choćby usunięcie śmieci, otykowanie porysowanych ścian, odwodnienie niski położonych ulic, zasypianie dziur na jezdniach i chodnikach itp.

Do spraw tutaj poruszonych powinny energicznie zabierać się komitety blokowe i słabo na ogół pracujące komitety do akcji sanitarno-porządkowej.

(Na podstawie korespondencji Kdw i Ko — opr. M.)

11 KRONIKA MAJ



ŚRODA
Franciszka
Słońce w.: 4,05
Z.: 19,34
Księżyc w.: 23,41
Z.: 6,58

Wiele można zrobić wspólnymi siłami

Prawie 994 000 zł wynosi wartość czynu melioracyjnego w powiecie wągrowieckim. Najwięcej prac przy oczyszczaniu drenów, rowów i kanałów odpływowych wykonają chłopcy ze Zbietki, Rąbczyna i Sarbi oraz członkowie spółdzielni produkcyjnej w Jarosławie.

Wartość czynu drogowego jest jeszcze większa, wynosi bowiem 1 400 000 zł. Poważne zobowiązania podjęli mieszkańcy Sarbki, Gołanicy, Czerlina, Chojny, Potulic i Wapna. Realizacja zobowiązań jest w toku. Chłopcy z Runowa oczyścili przepustę i rowy na gruntach ornych, w Potulicach kończy się budowę mostu, w Przyslecinie naprawiono most i oczyszczono 300 m rowu, a drogę Runowo — Runowskie obsadzono drzewami lipowymi w ilości 300 sztuk.

Poza czynami melioracyjnymi i drogowymi chłopcy powiatu wągrowieckiego podjęli wiele zobowiązań gospodarczych. Np. Zdzisław Berlik z Czekanowa dostarczył ponad plan 10 tys. litrów mleka, a Pawlak i Konowski z tejże wsi od 200 do 300 kg żywności. Bazyli Berlikowski i Jan Bydalek z Runowa zobowiązali się dostawić ponad plan kilka bekoni.

Podobnych zobowiązań jest wiele. Są one wyrazem patriotycznej postawy ludności wiejskiej pow. wągrowieckiego. Za najlepsze wykonanie zobowiązań przyznano cenne nagrody, które zostaną wręczone jesienią br. po podsumowaniu wyników współzawodnicstwa. (Kdw)

Możesz się zapisać na studia zaoczne WSR

Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu prowadzi obok studiów zwyczajnych również studia zaoczne na wydziałach rolnym i zootechnicznym. Nauka na studium prowadzona jest w oparciu o program obowiązujący na studiach zwyczajnych I stopnia i trwa 4 i pół roku; odbywa się systemem korespondencyjno-zjazdowym i polega na kierowaniu samokształceniem studentów w domu oraz na nauce bezpośredniej w uczelni w czasie zajęć na zjazdach szkoleniowych. Zjazdy organizowane są raz w miesiącu i trwają 2—3 dni, prócz tego na zakończenie każdego semestru przeprowadzane są 10-dniowe sesje, w czasie których odbywają się egzaminy.

Zarówno na zjazdy, jak i na sesje przysługują studentom zgodnie z zarządzeniem nr 35 Prezesa Rady Ministrów z dnia 11. II. 1955 r. prawo uzyskania urlopu okolicznościowego łącznie do 28 dni w roku. Studentom przysługują również zwrot kosztów przejazdu z miejsca pracy do uczelni i z powrotem na zajęcia przewidziane planem studiów.

Kandydaci muszą posiadać świadectwo dojrzałości, lub inne równoważne, wiek ich nie może przekraczać 40 lat, winni wykazać się aktywną pracą społeczną. O przyjęcie na studia mogą ubiegać się pracownicy zatrudnieni w produkcji rolnej i w innych zawodach. Ci ostatni składają zobowiązanie, że po ukończeniu II roku przejdą do

pracy zgodnie z obranym kierunkiem studiów.

Studia zaoczne poprzedzone będą kursem wprowadzającym, który rozpocznie się 24 września br. Absolwenci studiów zaocznych uzyskują uprawnienia przysługujące absolwentom studiów zwyczajnych, otrzymują tytuły inżyniera-rolnika lub zootechnika, mogą też wstąpić na studia magisterskie.

WSR w Poznaniu rekrutuje kandydatów na wydział rolny z terenu województwa poznańskiego i bydgoskiego, zaś na wydział zootechniczny ponadto z województw szczecińskiego i koszalińskiego. Szczegółowych informacji można zasięgnąć u kierownictwa Studium Zaocznego WSR — Poznań, ul. Jarosława Dąbrowskiego 159.

W kilku wierszach

Na plantacjach rzepaku w pow. wrzesińskim pojawił się groźny szkodnik — słodyszek rzepakowiec. W związku z tym GS-y przystąpiły do sprzedaży środków chemicznych do zwalczania słodyska, takich jak: azotynu pylistego i melasy skazonej. GOM-y i POM-y wypoczywają bezpłatnie aparaty do rozpylania chemikaliów. (K. St.)

W Ludwikowie pow. Wągrowie utworzono ostatnio zespół uprawowy. W Rąbczynie prowadzi zespołowi — Edmund Ratajczak — radny PRN i znany mistrz uprawy buraka cukrowego. (Kdw)